

Sygn. akt III AUa 752/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Pasek SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2019 r. w Lublinie

sprawy M. T.

z udziałem zainteresowanego D. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji M. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 6 marca 2018 r. sygn. akt VIII U 224/15

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala, że M. T. jako osoba współpracująca z D. T. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia (...);

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz M. T. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Elżbieta Gawda Małgorzata Pasek

III AUa 752/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie M. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału

w L. stwierdzającej, że wnioskodawczyni jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą działalność gospodarczą D. T. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia (...).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

D. T. prowadził od 14 lutego 2008 roku działalność gospodarczą pod nazwą (...). W 2014 roku był on właścicielem 4 samochodów ciężarowych marki V. wraz z naczepami, przy użyciu których świadczył usługi transportowe. Siedziba firmy mieściła się w domu płatnika. Baza samochodowa znajdowała się w miejscowości T. w odległości 10-11 km od miejsca zamieszkania płatnika.

Wnioskodawczyni M. T. jest żoną płatnika. W 2012 roku ukończyła 3 letnie studia licencjackie na wydziale(...), w czerwcu 2014 roku kurs nadający jej uprawnienia przewoźnika drogowego, we wrześniu 2014 roku zdała egzamin w tym zakresie. Przed datą(...) wymieniona nie pracowała zawodowo, zajmowała się wychowywaniem dwójki małych dzieci w wieku 13 i 9 lat. Od dnia 4 lipca 2003 roku wnioskodawczyni nie posiadała żadnego tytułu do ubezpieczeń społecznych. W dacie nawiązania współpracy M. T. była w pierwszym trymestrze ciąży. Trzecie dziecko urodziła w (...). D.

i M. T. prowadzą wspólne gospodarstwo domowe.

W sierpniu 2014 roku płatnik składkę zatrudniał czterech kierowców na podstawie umowy o pracę. Obsługę dokumentacji kadrowo-finansowej zlecał biurowi rachunkowemu. Płatnik przed zgłoszeniem żony do ubezpieczeń społecznych nie korzystał z pomocy innego pracownika. W ramach działalności rozliczał samodzielnie czas pracy kierowców, ustalał trasy ich przewozów, negocjował warunki umów z kontrahentami, dbał o stan techniczny pojazdów.

Wnioskodawczyni doraźnie kontaktowała się mailowo z kontrahentami firmy męża a w razie potrzeby dostarczała kierowcom karnety do odprawy celnej, zezwolenia na wjazd do kraju trzeciego, zlecenia odbiorców. Ustalała z pracownikami męża numery załadunków i rozładunków, adresy odbiorców, nadawców towarów. Już przed datą(...) była osobą upoważnioną do kontaktów z biurem rachunkowym w celu załatwiania formalności, a także z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.

D. T. zgłosił wnioskodawczynię do ubezpieczeń społecznych, deklarując maksymalną wysokość podstawy wymiaru składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe w kwocie 9 365 złotych. Od dnia 5 listopada 2014 roku M. T. była niezdolna do pracy w związku z ciążą.

Działalność płatnika była opodatkowana na zasadach ogólnych. Przychody z tej działalności w okresie od (...) do 31 października 2014 roku wyniosły 350.254,15 złotych. W miesiącu sierpniu 2014 roku przychód płatnika składki wyniósł 108 178,63 złotych, w lipcu 118 612,47 złotych, w miesiącu wrześniu 2014 roku - 105 970,93 złotych.

Od lipca 2015 roku wnioskodawczyni rozpoczęła prowadzenie własnej działalności gospodarczej pod nazwą (...). Odprowadza aktualnie składkę od najniższej podstawy.

Z dniem 14 stycznia 2016 roku płatnik składki D. T. zawiesił działalność gospodarczą.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych oraz aktach organu rentowego oraz na podstawie częściowych zeznań wnioskodawczyni, D. T. oraz częściowe zeznania świadków.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza zeznań wnioskodawczyni oraz D. T. nie pozwalała na uznanie, aby skarżąca w sposób stały wykonywała czynności w ramach współpracy z mężem. Odmienne wnioski nie można wyprowadzić, pomimo że przedłożyła ona do odwołania dokumenty, m.in. faktury, którymi miały współpracę udokumentować. W ocenie Sądu Okręgowego dokumenty, na których widniał wyłącznie podpis wnioskodawczyni, sporządzone zostały jedynie na potrzeby uwiarygodnienia nieistniejącej współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Rację ma

organ rentowy podnosząc, że do odwołania wnioskodawczyni dołączyła plik dokumentów podpisanych przez siebie. Wskazać jednak należy, że kopie tych faktur złożone do organu rentowego, prócz imienia i nazwiska, nie zawierały podpisu wnioskodawczyni. Oznacza to, że dokumenty przedłożone w niniejszym postępowaniu były uzupełnione przez wnioskodawczynię wyłącznie na potrzeby niniejszej sprawy.

Żaden z kontrahentów płatnika składek, na których wskazywała wnioskodawczyni nie potwierdził okoliczności współpracy z wnioskodawczynią M. T. od dnia (...).

Sąd Okręgowy obdarzył wiarą zeznania świadków M. K. oraz A. K. oraz A. S. (1) w takim zakresie, w jakim były one spójne z materiałem dowodowym, w pozostałym zakresie odmawiając im wiary.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwały na obdarzenie przymiotem wiarygodności te fragmenty zeznań wnioskodawczyni oraz świadków, zwłaszcza A. S. (2), siostry wnioskodawczyni, w których wskazywali, iż wnioskodawczyni stale współpracowała przy wykonywaniu działalności gospodarczej. Za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia M. T. oraz A. S. (1), że wymieniona świadczyła pracę od poniedziałku do piątku, przy czym od wtorku do piątku średnio 6 godzin dziennie, w poniedziałki i soboty po 3 godziny dziennie. Brak było także dowodów na okoliczność, że wnioskodawczyni 2-3 razy w miesiącu jeździła do W. celem pozyskania zezwolenia na przewóz towarów. W obliczu bowiem całokształtu ujawnionych w tej sprawie okoliczności oraz przeprowadzonych dowodów, wszystkie wymienione twierdzenia były niewiarygodne i zaprezentowane wyłącznie w celu zrealizowania korzystnej dla wnioskodawczyni, taktyki procesowej. Niewątpliwym jest, że w interesie wnioskodawczyni i D. T. którzy są małżeństwem, było relacjonowanie relewantnych w toku postępowania okoliczności w sposób, który pozwoliłby im na skuteczne zakwestionowanie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Zdaniem Sądu, do osiągnięcia takiego celu miały zmierzać między innymi zeznania wnioskodawczyni w których podnosiła, jakoby miała stale kontaktować się telefonicznie lub e-mailowo z kontrahentami, jeździć na spotkania, załatwiać uaktualniania programu do tachografu oraz karty drogowe – elektroniczne. Za niepotwierdzone innymi dowodami należało uznać jej twierdzenia, że zajmowała się czytywaniem tych kart i ustalaniem godzin przejazdu, dane nosiła do pracowników biura rachunkowego, którzy sporządzali karty wynagrodzeń. Za takim potraktowaniem relacji wymienionych osób przemawiały również i inne ujawnione w sprawie okoliczności, a mianowicie relatywnie krótki okres pomiędzy podjęciem współpracy, a dniem w którym wnioskodawczyni stała się niezdolna do pracy, z najwyższą podstawą wymiaru składek.

Na powyższą okoliczność wskazywał świadek A. K., który zeznał, że to D. T. wyjeżdżał do W. celem uzyskiwania zezwolenia na wyjazdy kierowców za granicę. Przekazywał mu wszelkie dokumenty.

Sąd nie dał wiary zeznaniom D. T. w zakresie, w którym podnosił, iż głównym motywem nawiązania współpracy z żoną było odciążenie go od spraw biurowych. M. T. miała zajmować się wystawianiem faktur, kontaktami z instytucjami tj. bankami, biurem rachunkowym, Urzędem Skarbowym, Zrzeszeniem (...). Gdyby nawiązanie takiej współpracy było faktycznie niezbędne, płatnik już wcześniej zaproponowałby żonie wykonywanie takich czynności. D. T. prowadząc działalność gospodarczą od lutego 2008 roku nie potrzebował osoby do wykonywania opisywanych wyżej czynności. Wnioskodawczyni, jak i płatnik składek w toku postępowania zeznawali, że w czasie niezdolności do pracy wymienionej jej obowiązki przejął jeden z kierowców, A. K., któremu płatnik rozszerzył zakres obowiązków.

Zeznania te stały w rażącej sprzeczności z zeznaniami wskazanego świadka, który podnosił, że pracował w firmie (...) jako kierowca samochodów ciężarowych od listopada 2011 roku do 30 kwietnia 2014 roku. Świadek nie pozostawał więc w zatrudnieniu w firmie płatnika składek w spornym okresie, to jest od dnia (...). Równocześnie z jego zeznań nie wynikało, by w okresie niezdolności do pracy wnioskodawczyni świadek miał większy zakres obowiązków aniżeli wykonywany niż dotychczas, na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania i wskazał, że zgodnie z treścią art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych

postanowień czynności prawnej wchodzą odpowiednie przepisy ustawy. Pozorne czynności prawne sprzeczne z prawem nie mogą być sankcjonowane przez uprawnione do przestrzegania prawa organy i winny być eliminowane z obrotu prawnego.

Przedmiotem niniejszej sprawy było ustalenie charakteru i rozmiaru czynności wykonywanych przez M. T. na rzecz prowadzonej przez D. T. działalności gospodarczej, a tym samym czy wnioskodawczyni można było przypisać status osoby współpracującej.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1778 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem ust. 3 i 6 oraz art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. W myśl art. 8 ust. 1 za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a.

Za osobę współpracującą w oparciu o treść ust. 11 art. 8 powołanej ustawy z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z mini we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub w wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego.

Rodzaj czynności wykonywanych przez osobę współpracującą z osobą prowadzącą działalność gospodarczą mogą być zbliżone do obowiązków pracowniczych świadczonych w ramach stosunku pracy to stosownie do ustępu 2 art. 8 powołanej ustawy dla celów ubezpieczeń społecznych jest taka osoba traktowana jako osoba współpracująca. Ustawa nie precyzuje, co należy rozumieć pod pojęciem współpracy, choć wymienia jej dwa konieczne elementy: więzy pokrewieństwa bądź powinowactwa i wspólnotę gospodarstwa domowego. Wykładania pojęcia „współpracy” przy prowadzeniu działalności gospodarczej wymaga sięgnięcia do analizy tego problemu w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W punkcie 3 wyroku z dnia 23 kwietnia 2010 roku, II UK 315/09, Lex nr 604215 Sąd ten stwierdził, że cechami konstytutywnymi pojęcia „współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności” w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy z 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych są występujące łącznie: a) istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem; b) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót.

Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyrokach z dnia 24 lipca 2009 roku, I UK 51/09 i w wyroku z dnia 6 stycznia 2009 roku, II UK 134/08 podnosząc, iż z uwagi na bezsporność pozostawania małżonków we wspólnym gospodarstwie domowym istotna jest ocena, czy rozmiar prac, ich rodzaj, zorganizowanie i częstotliwość mają wymiar ekonomiczny i organizacyjny na tyle istotny, by można było uznać go za współpracę w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej. Z wykładni literalnej wynika zatem, iż termin współpraca przy prowadzeniu działalności, którym operuje art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, zakłada, że współpracujący ma istotny wpływ na tę działalność.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności faktyczne niniejszej sprawy wskazują, że zgłoszenie M. T. do ubezpieczeń społecznych zostało dokonane dla pozorów, ponieważ odwołującej nie można przypisać statusu osoby współpracującej. Za potwierdzeniem powyższej tezy przemawia okoliczność, że odwołująca została zgłoszona przez swojego męża do ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej od dnia (...), zaś od dnia 5 listopada 2014 roku stała się niezdolna do pracy z uwagi na ciążę.

D. T. prowadził działalność gospodarczą od 14 lutego 2008 roku. Nie zatrudniał pracowników biurowych. Do ubezpieczeń społecznych zgłosił jedynie 4 osoby zatrudnione na stanowiskach kierowców. Żonę M. T. zgłosił dopiero wówczas, kiedy była w ciąży i nie miała innego tytułu ubezpieczenia. W ocenie Sądu cały ciężar prowadzonej działalności gospodarczej spoczywał na D. T., a pomoc świadczona przez wnioskodawczynię nie kwalifikowała się do

uznania jej za współpracę, ponieważ miała jedynie charakter doraźnej pomocy rodzinnej i jako taka nie mogła być uznana za współpracę w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W ocenie Sądu nie można również uznać jako stałej współpracy przeglądania wiadomości poczty elektronicznej. D. T. do czasu nawiązania współpracy samodzielnie wykonywał wszystkie czynności związane z prowadzeniem działalności, co podnosił świadek A. K.. Świadek nie potwierdził także, by przejął obowiązki wnioskodawczyni po dacie, kiedy stała się niezdolna do pracy. W tej sytuacji Sąd nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawczyni, jakoby jej doraźna pomoc świadczona mężowi nosiła cechy współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej, powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych. Za taką współpracę należy uznać taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. W rozpoznawanej sprawie płatnik nie udokumentował, że ze względu na pomoc świadczoną przez żonę w ramach współpracy, jego dochód z działalności w sposób znaczący wzrósł. Z wydruku księgi przychodów wynikało że w okresie od 1 lipca 2014 roku do 31 grudnia 2014 roku dochód wyniósł 94 850,55 złotych, w okresie od 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2013 roku -84 232,10 złotych. Brak jest jednak dowodów na okoliczność, że zwiększenie przychodu było zasługą M. T.. W miesiącu sierpniu 2014 roku przychód firmy wyniósł bowiem 108 178,63 złotych, we wrześniu 2014 roku był niższy i wynosił 105 970,93 złotych. W miesiącach listopada i grudnia 2014 roku, przychód ten był kwotowo zbliżony do przychodu w miesiącach sierpnia i września 2014 roku (pismo k. 146 a.s.). Oznacza to, że M. T. nie przyczyniła się do zwiększenia przychodu firmy transportowej męża.

W ocenie Sądu Okręgowego głównym celem i zamiarem stron tj. płatnika i M. T. było nabycie przez ubezpieczoną prawa do pobierania świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w szczególności zasiłku macierzyńskiego. Pozorne czynności prawne sprzeczne z prawem nie mogą być sankcjonowane przez uprawnione do przestrzegania prawa organy i obowiązkiem tychże organów jest eliminacja z obrotu prawnego sprzecznych z prawem czynności prawnych, jak też ich następstw. W konkluzji należało uznać, że decyzja organu rentowego była słuszna.

Z tych względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz art.

477¹⁴§ 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku złożyła wnioskodawczyni zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, nienależyte rozważenie materiału dowodowego poprzez:

- bezzasadne uznanie, że zgłoszenie M. T. do ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy dokonane zostało dla pozoru, podczas gdy D. T. ze względu na nadmiar obowiązków potrzebował pomocy w prowadzeniu działalności gospodarczej a wnioskodawczyni z uwagi na wykształcenie była osobą kompetentną do wykonywania czynności administracyjno-biurowych a nadto podnosiła swoje kwalifikacje mając na uwadze profil działalności firmy;

- bezzasadne zakwalifikowanie ogółu czynności wykonywanych przez skarżącą w ramach współpracy jako niemających istotnego znaczenia, doraźną pomoc, świadczoną w niewielkim wymiarze czasowym, podczas gdy obowiązki wykonywane przez wnioskodawczynię nie były wyłącznie incydentalne ale miały charakter stały, systematyczny, zorganizowany i wymagały codziennego zaangażowania co wpłynęło na wzrost dochodowości firmy;

- przyjęcie za niewiarygodne zeznań wnioskodawczyni, D. T., M. K. i A. S. (2) odnośnie zakresu powierzonych wnioskodawczyni obowiązków zawodowych, godzin świadczenia pracy, konieczności wyjazdów do W. w celach zawodowych, podczas gdy brak materiału dowodowego do zakwestionowania tych twierdzeń;

- bezzasadne uznanie, że nie zostało udowodnione, iż pomoc świadczona przez M. T. w ramach współpracy skutkowałą znaczącym wzrostem dochodowości firmy, podczas gdy z analizy księgi przychodów wynika, że po 1 sierpnia 2014 r. nastąpił wzrost przychodów a w październiku 2014 r. przychód wyniósł 137.204,58 zł i był o ponad 30.000 zł wyższy w porównaniu z poprzednimi miesiącami;

- bezzasadne uznanie, że nie zostało udowodnione, iż pomoc świadczona przez M. T. w ramach współpracy skutkowałą znaczącym wzrostem dochodowości firmy, podczas gdy przychody osiągane przez firmę od sierpnia do grudnia 2014 roku były nieporównywalnie wyższe od przychodów osiągniętych w analogicznych miesiącach roku poprzedniego;

- bezzasadne uznanie, że nie zostało udowodnione, iż pomoc świadczona przez M. T. w ramach współpracy skutkowałą znaczącym wzrostem dochodowości firmy, podczas gdy w okresie od 1 lipca do 31 grudnia 2014 roku dochód firmy wyniósł 94.850,55 zł zaś w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r. – 84.232,10 zł a zatem dochód osiągnięty w II półroczu 2014 roku był wyższy niż za cały 2013 rok i wyższy od dochodu za I półrocze 2014 roku, który wyniósł 28.341,29 zł;

2) naruszenie prawa materialnego tj. art. 8 ust. 11 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędne uznanie, że wnioskodawczyni nie przysługuje status osoby współpracującej przy prowadzeniu działalności gospodarczej wobec okoliczności, iż wykonywane przez nią czynności nie mają istotnego znaczenia podczas gdy obowiązki były wykonywane przez skarżącą systematycznie, stale, stabilnie, w sposób zorganizowany, wymagały codziennego zaangażowania, były bezpośrednio związane z firmą (...)

i w sposób bezpośredni wpłynęły na wzrost dochodowości firmy.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca przedstawiła argumentację stawianych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wносиł o jej oddalenie, podnosząc, że ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i nie zachodzi naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego, wskazanych w apelacji. W ocenie pozwanego doraźna pomoc rodzinna świadczona przez M. T. nie może być uznana za współpracę w rozumieniu art. 8 ust. 1 pkt 11 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Rozpoznając apelację Sad Apelacyjny uznał za konieczne uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań M. T. i D. T. na okoliczności związane z charakterem czynności podejmowanych przez wnioskodawczynię w ramach prowadzonej przez D. T. działalności gospodarczej.

Dowody zgromadzone w postępowaniu I i II instancyjnym pozwoliły na zmianę ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny ustalił co następuje:

Przed dniem (...) M. T. sporadycznie pomagała D. T. w prowadzeniu działalności gospodarczej. W 2013 roku pomagał mu w niektórych obowiązkach A. K., który odszedł z firmy

z podejrzeniem przekazywania innemu przewoźnikowi informacji o kontrahentach zainteresowanego. W czerwcu 2014 r. wnioskodawczyni uczestniczyła w kursie dla przewoźników, który zakończył się egzaminem, zdany przez nią we wrześniu 2014 roku. D. T. nie radził sobie z prowadzeniem działalności, podupadł na zdrowiu, leczy się z powodu depresji, cierpi na nerwicę i nadciśnienie (zeznania D. T.). Mając zaufanie do wnioskodawczyni przekazał jej część obowiązków tj. prace biurowo-administracyjne – rozliczanie kierowców, poszukiwanie przewozów, wystawianie faktur, wyjazdy na spotkania z kontrahentami, odbiór zezwoleń na przewóz, analiza kart drogowych (zeznania wnioskodawczyni k. 25 i k. 244v). W sprawach organizacyjnych, dotyczących koordynacji przewozów, związanych z zatrudnieniem kierowcy kontaktowali się z wnioskodawczynią (zeznania M. K. k. 96v). Od daty przejęcia powyższych czynności D. T. częściej wyjeżdżał w trasę, przejmował obowiązki kierowców, którzy nie mogli wykonywać swoich obowiązków, zajmował się naprawami samochodów, gdyż

z wykształcenia jest kierowcą-mechanikiem. W czasie korzystania przez skarżącą ze zwolnienia lekarskiego jej obowiązki przejął częściowo zainteresowany a częściowo M. K.. Przychody firmy w 2014 roku znacząco wzrosły w porównaniu do roku 2013 – od 1 lipca do 31 grudnia 2014 roku dochód firmy wyniósł 94.850,55 zł zaś w całym 2013 roku wyniósł – 84.232,10 zł. Fakt ten nie jest kwestionowany przez organ rentowy.

Od 1 stycznia 2016 r. D. T. zawiesił swoją działalność

a ostatecznie zlikwidował ją (zeznania wnioskodawczynie i zainteresowanego). Wnioskodawczynie, korzystając z nabytego doświadczenia, od lipca 2015 roku rozpoczęła prowadzenie własnej działalności gospodarczej w zakresie transportu. Obecnie w jej dyspozycji pozostaje 13 samochodów – D. T. w 2014 roku posiadał 4 samochody.

Sąd Apelacyjny obdarzył wiarą zeznania M. T. i D. T., gdyż są szczere, spójne i logiczne. Znajdują też potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym – plik faktur, podpisanych poprzez wnioskodawczynie, certyfikat kompetencji zawodowych (k. 7 i k. 36). Za wiarygodne Sąd Apelacyjny uznał zeznania M. K., który potwierdził fakt przejęcia przez skarżącą obowiązków administracyjno-biurowych firmy oraz zeznania A. S. (2), która sprawowała opiekę nad dziećmi wnioskodawczynie w czasie gdy ta podejmowała czynności związane z prowadzeniem firmy. Materiał dowodowy jest spójny, dowody osobowe jak i dołączone do akt sprawy dokumenty obrazują czynności podejmowane przez M. T.. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego w aktach sprawy znajduje się plik faktur, potwierdzonych przez organ rentowy a podpisanych przez wnioskodawczynie (k. 7). W aktach rentowych natomiast znajduje się jedna niepodpisana faktura co nie oznacza, że pozostałe, złożone do akt sprawy, zostały spreparowane na potrzeby postępowania sądowego. Fakt ten nie został przez Sąd Okręgowy w żaden sposób wykazany.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania A. K. nie wniosły do sprawy żadnych istotnych okoliczności. Świadek zakończył bowiem zatrudnienie w firmie w dniu 30 kwietnia 2014 r. tj. przed zgłoszeniem skarżącej do ubezpieczeń społecznych. Tym samym nie miał wiedzy w zakresie podejmowanych przez nią czynności.

Opierając się na materiale dowodowym zebrany w sprawie i własnych ustaleniach **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja wnioskodawczynie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie miał podstaw do przyjęcia, że zeznania wnioskodawczynie, D. T., M. K. i A. S. (2) w zakresie dotyczącym podejmowanych przez M. T. czynności na rzecz firmy są niewiarygodne. Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów w sposób sprzeczny z treścią art. 233 § 1 k.p.c., gdyż nie rozważył ich w sposób wszechstronny. Dokumenty zebrane w sprawie – faktury, dokumenty dotyczące przychodów firmy, dowód z zeznań M. T. i D. T. uzupełniony na rozprawie apelacyjnej, zdobycie przez skarżącą uprawnień przewoźnika, wskazują, że zakwestionowane przez Sąd Okręgowy zeznania są spójne, logiczne a zatem stanowią miarodajny i wiarygodny materiał dowodowy.

Zasadny jest, podniesiony w apelacji, zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 8 ust. 11 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z jego treścią (w wersji obowiązującej na dzień 1 sierpnia 2014 r.) za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, uważa się m.in. małżonka, jeżeli pozostaje z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracuje przy prowadzeniu tej działalności. Fakt pozostawania małżonków we wspólnym gospodarstwie domowym nie jest sporny.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni pogląd Sądu Najwyższego, że cechami konstytutywnymi pojęcia "współpraca przy działalności gospodarczej", o której mowa w art. 8 ust. 11 cyt. ustawy są występujące łącznie: a) istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego, b) bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej, c) stabilność i zorganizowanie oraz d) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót (OSNP 2010/13-14/170, OSP 2011/4/37). W ocenie Sądu Apelacyjnego przesłanki te zostały w niniejszej sprawie spełnione, gdyż materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwala na przyjęcie, że wnioskodawczynie współpracowała z D. T. przy prowadzeniu przez niego działalności gospodarczej tj. firmy transportowej. Jako ekonomistka

z wykształcenia i osoba, która następnie zdobyła uprawnienia przewoźnika, posiadała wszelkie kwalifikacje do przejęcia obowiązków administracyjno-biurowych firmy. Sprawowała nadzór nad kierowcami, wystawiała faktury, przygotowywała rozliczenia pracy kierowców czytując tachografy, podjęła naukę języka angielskiego z uwagi na kontakty z zagranicznymi kontrahentami, prowadziła procedury związane

z zezwoleniami na przewóz towarów, jeździła na spotkania z kontrahentami lub kontaktowała się z nimi telefonicznie i e-mailowo. Poświęcany na te obowiązki czas wynosił co najmniej 4 godziny dziennie. Bez podejmowanych przez nią czynności, polegających choćby na pozyskiwaniu zleceń na przewóz towaru firma nie mogłaby funkcjonować. Czynności, które podejmowała miały zatem istotny ciężar gatunkowy dla działalności firmy, były wykonywane w sposób zorganizowany i stały a nadto pozostawały w bezpośrednim związku z przedmiotem działalności.

Istotny w sprawie jest również fakt, że od dnia (...) wnioskodawca, który nie musiał już zajmować się obowiązkami przejętymi przez skarżącą, częściej wyjeżdżał w trasę, zajmował się naprawami samochodów i zastępował nieobecnych kierowców. Nadto przychód firmy od (...) wzrósł, za październik 2014 roku był wyższy o 30.000 zł w porównaniu z poprzednimi miesiącami. Dodać należy, że wnioskodawczyni jest osobą niezwykle operatywną – jej firma przewozowa, którą prowadzi od lipca 2015 r. posiada znacznie więcej środków transportu a tym samym dużo większy potencjał niż firma, którą prowadził jej mąż.

Fakt, że podejmując współpracę skarżąca była w początkowym okresie ciąży w żadnym razie nie stanowi o pozornym podjęciu współpracy – wyłącznie w celu uzyskania przyszłych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Istotne jest to, że współpraca, o jakiej stanowi przepis art. 8 ust. 11 cyt. ustawy faktycznie zaistniała. Sąd Apelacyjny podziela w pełni pogląd Sądu Najwyższego, że podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej w 8 miesiącu ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania jej w sposób ciągły - art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (wyrok z dnia 16 stycznia 2014 r. I UK 235/13, LEX nr 1444493). Tym bardziej zatem faktyczne podjęcie współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez kobietę będącą w ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i ustalił podleganie M. T. ubezpieczeniom społecznym od dnia(...).

Wnioskodawczyni jest stroną wygrywającą sprawę, zatem pozwany na mocy art. 98 § 1 k.p.c. winien zwrócić jej poniesione koszty postępowania apelacyjnego tj. koszty zastępstwa procesowego w kwocie 240 zł oraz opłatę od apelacji w kwocie

30 zł. Zasądzając koszty zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny miał na uwadze treść § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).